

Rada Ministrów przyjęła projekt ustawy o zmianie ustawy prawo drogowe oraz niektórych innych ustaw. Nowelizacja ma na celu zwiększenie bezpieczeństwa na drogach.

Zgodnie z policyjnymi danymi w 2020 roku zgłoszono 23 540 wypadków drogowych mających miejsce na drogach publicznych, w strefach zamieszkania lub strefach ruchu, w wyniku których 2 491 osób poniosło śmierć, a ranne zostały 26 463 osoby, w tym 8 805 ciężko. Co istotne, niemalże 90 proc. z nich wydarzyło się z winy kierujących. W 2020 roku z winy pijanych kierowców doszło do 1 656 wypadków, w których zginęło 216 osób, a rannych zostało 1 847 osób. W odniesieniu do ogólnej liczby wypadków spowodowanych przez kierujących, sprawcy pod działaniem alkoholu stanowili 7,9 proc. – można przeczytać na stronie ministerstwa infrastruktury.

Projekt zakłada drastyczne zwiększenie kar za wykroczenia drogowe. Maksymalna grzywna wzrośnie z 5 tys. do 30 tys. złotych. Przy czym w postępowaniu mandatowym będzie można wymierzyć grzywnę w wysokości 5 tys. zł. (6 tys. w przypadku zbiegu wykroczeń). Zwiększone zostaną stawki grzywny za takie wykroczenia jak np. wyprzedzanie na przejściu dla pieszych lub omijanie pojazdu, który zatrzymał się celem ustąpienia pierwszeństwa. Ta grzywna wyniesie minimum 1,5 tys. zł. Tyle samo będzie można zapłacić za przekroczenie dozwolonej prędkości o przeszło 30 km/h. Zmiany dotkną też zasad na jakich funkcjonują punkty karne. Ich limit zostanie co prawda utrzymany na obecnym poziomie jednak za najpoważniejsze wykroczenia będzie można dostać aż 15 punktów karnych, zaś zgromadzone punkty wyzerują się dopiero dwa lata od zapłaty grzywny.

Koniec z pobłażliwością dla piratów drogowych. Statystyki drogowe nie kłamią, wciąż na naszych drogach ginie zbyt dużo osób, każdego dnia przybywa rannych. Wypadki drogowe to nie tylko trauma poszkodowanych i ich bliskich, lecz także koszty dla gospodarki. Straty dla budżetu państwa z tytułu zdarzeń drogowych są szacowane na ponad 56 mld zł rocznie, w 2018 roku koszty te stanowiły 2,7 proc. polskiego PKB – mówił o projekcie minister infrastruktury Andrzej Adamczyk.

Autorzy projektu zakładają, że nowe przepisy wejdą w życie już 1 grudnia 2021 r.

*Źródło: gov.pl*